

Klaudia Stala

Tetrakonchos NMP (św. św. Feliksa i Adaukta) na Wawelu jako przykład dziedzictwa antycznego w architekturze wczesnośredniowiecznej. Problemy interpretacyjne

Rotunda NMP została fragmentarycznie odsłonięta w trakcie prac rewaloryzacyjnych Wzgórza Wawelskiego w rejonie tzw. Kuchni Królewskich przez Zygmunta Hendla w 1911 roku. Badania architektoniczno-archeologiczne prowadzone były w tym miejscu od 1917 roku przez Adolfa Szyszko-Bohusza, który jako pierwszy podjął próbę rekonstrukcji budowli wawelskiej.

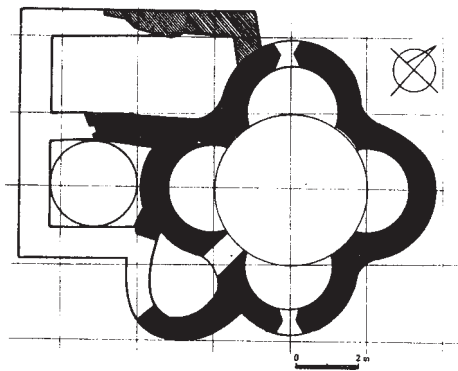
Mury rotundy zbudowane z płytowego piaskowca, ułożone warstwowo w technice *opus incertum*, spojone zaprawą wapienną, zachowały się w znacznym stopniu, szczególnie apsyda południowo-wschodnia, sięgająca ponad 6 m. Doskonale czytelny jest zarówno wążek lica muru, jak i odsłoniętego wnętrza. Grubość muru jest stosunkowo niewielka i wynosi ok. 1 m, co wyklucza refugialny charakter świątyni. Posadowiona bezpośrednio na skale, pozbawiona partii fundamentowej, jest obiektem stosunkowo niewielkim w skali europejskiej. Okrągła nawa główna posiada średnicę 4,8 m, a przylegające do niej cztery apsydy, nadające rzutowi budowli formę krzyża równoramiennego bądź tzw. czteroliścia, mają jednakową średnicę 2,8 m (ryc. 1). Od strony południowej znajdowała się dodatkowa piąta apsyda, tzw. aneks, połączona z wnętrzem otworem przejściowym o półkolistym przesklepieniu¹. Są to rozmiary niewielkie w stosunku do znanych nam wczesnych przykładów architektury centralnej z terenów Polski, datowanych od schyłku X do ok. poł. XI wieku. Kościoły centralne, chronologicznie bliższe tetrakonchosowi NMP, charakteryzują się większymi rozmiarami. Są to wawelskie kościoły: tzw. „rotunda baptysterium” (wewn. \varnothing ok. 6,90 m) i „kościół B” (wewn. \varnothing ok. 5,50 m), a także kościół św. Benedykta w Krakowie (wewn. \varnothing ok. 6 m), rotun-

da prosta pod katedrą gnieźnieńską (wewn. \varnothing ok. 7 m) oraz przemyska kaplica palatinalna (wewn. \varnothing ok. 7,60 m). Przykłady kaplicy z Ostrowa Lednickiego oraz wiślickiej rotundy niszowej zostały tu celowo pominięte, gdyż w świetle najnowszych badań weryfikacyjnych posiadają znacznie późniejszą metrykę².

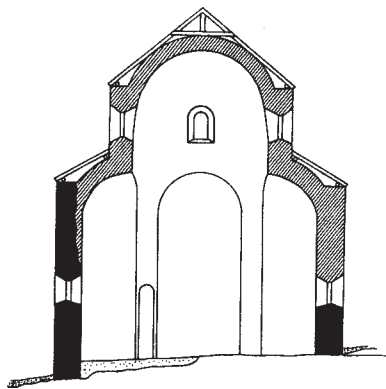
Pierwsza rekonstrukcja, jak wspomniano powyżej, zaproponowana została przez A. Szyszko-Bohusza, który uważał bryłę obiektu za nawiązującą wyraźnie do tradycji budownictwa bizantyńskiego, przeniesionej na ziemię polskie, jak sądził, za pośrednictwem Państwa Wielkomorawskiego³. Stąd zaproponowana przez niego forma świątyni była prosta i masywna. Jednokondygnacyjny, niewysoki (11 m) obiekt w nawie głównej przekryty był kopułą, w apsydach analogicznie półkopułami (ryc. 2).

Badania prowadzone przez Klementynę Żurowską rzuciły nowe światło na funkcjonalno-przestrzenną wizję tetrakonchosu wawelskiego⁴. Odsłonięcie w tzw. aneksie negatywu po drewnianym słupie, który wg interpretacji K. Żurowskiej jest świadectwem istnienia w tym miejscu klatki schodowej, stało się inspiracją do zaproponowania przez badaczkę, przy współudziale T. Węclawowicza, dwupoziomowej rekonstrukcji bryły rotundy wawelskiej⁵. Wnętrze podzielone zostało na kryptę oraz kondygnację górną, wyposażoną w emporę. Wysokość obiektu podniesiono o 1/3, co spowodowało wysmuklenie przysadzistej formy proponowanej przez A. Szyszko-Bohusza, tym samym zbliżając tetrakonchos NMP proporcjami do obiektów z kręgu architektury karolińsko-ottońskiej (ryc. 3).

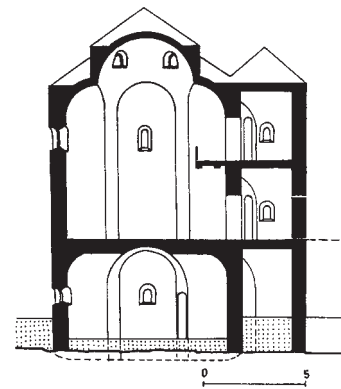
Praca dopuszczona do druku po recenzjach



Ryc. 1. Kraków – Wawel, rotunda NMP (in. św. św. Feliksa i Adaukta), rzut wg S. Kozieła, za: Z. Pianowski, *Sedes regni principales, Wawel i inne rezydencje piastowskie do połowy XIII wieku na tle europejskim*, Kraków 1994



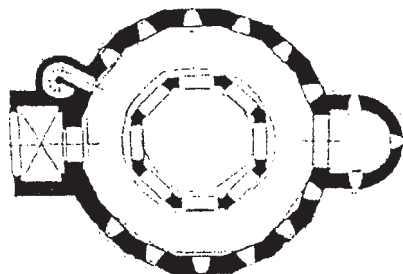
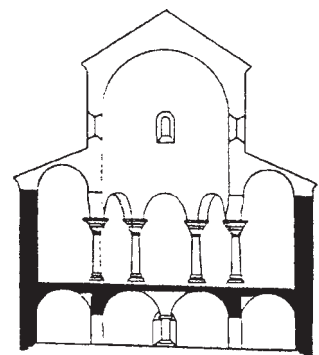
Ryc. 2. Kraków – Wawel, Rotunda NMP (in. św. św. Feliksa i Adaukta), rekonstrukcja wg A. Szyszko-Bohusza, za: Z. Pianowski, *Sedes regni principales, Wawel... i inne rezydencje piastowskie do połowy XIII wieku na tle europejskim*, Kraków 1994



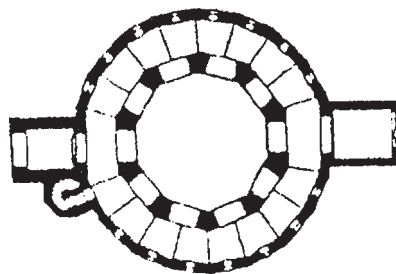
Ryc. 3. Kraków – Wawel, rotunda NMP (in. św. św. Feliksa i Adaukta), rekonstrukcja wg K. Żurowskiej i T. Węclawowicza, za: Z. Pianowski, *Sedes regni principales, Wawel i inne rezydencje piastowskie do połowy XIII wieku na tle europejskim*, Kraków 1994

Propozycja umieszczenia krypty w dolnej kondygnacji została przedstawiona na podstawie następujących czynników: negatywnych śladów zachowanych na zewnętrznych licach murów, które wskazywały na prawdopodobieństwo częściowego zagłębienia dolnej partii budynku w stosunku do domniemanego ówczesnego poziomu użytkowego, nisko osadzonych okien oraz bezpośredniego posadowienia kościoła na skale. Od południowego zachodu odsłonięte zostały dwa aneksy. Mury północnego, prostokątnego aneksu okazały się być dostawione do lica rotundy, a zatem od niej późniejsze. Odkrycie pochówku w obrębie tego pomieszczenia wskazuje na jego sepulkralne przeznaczenie⁶. Równocześnie stwierdzono, że drugi, mniejszy aneks jest morfologicznie związany z tetrakonchosem. Stąd też został on uznany przez K. Żurowską za pozostałość zespołu pałacowego⁷, tym samym wpisując rotundę NMP w nurt wczesnopiastowskich centralnych kaplic pałacowych.

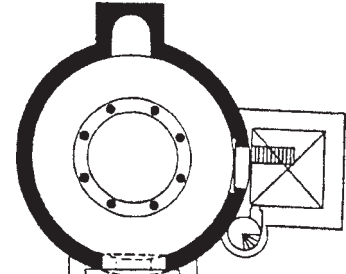
Równocześnie K. Żurowska zwróciła uwagę na fakt, iż partia zachodnia rotundy, z rekonstruowanym aneksem kwadratowym oraz domniamaną klatką schodową, w rzucie poziomym powtarza formę typową dla poakwizgrańskich masywów zachodnich⁸. Są one licznie reprezentowane w architekturze europejskiej końca X i początków XI wieku, czego przykładem kościół St. Gangolf (Florennes), czy kościół Panny Marii z kwadratowym chórem zachodnim (Hastiera)⁹. Za rozwiązaniem partii zachodniej rotundy w postaci masywu zachodniego opowiadał się także S. Kozieł¹⁰. Jednak, w przeciwieństwie



Ryc. 4. Muizen, św. Lambert, X w., rzut wg Mertensa, za: Z. Pianowski, M. Proksa, *Rotunda św. Mikołaja w Przemyślu po badaniach archeologiczno-architektonicznych w latach 1996-98*, Przemyśl 1998



Ryc. 5. Groningen, kościół św. Walburgii, X w.(?), rzut wg van Giffena, za: Z. Pianowski, M. Proksa, *Rotunda św. Mikołaja w Przemyślu po badaniach archeologiczno-architektonicznych w latach 1996-98*, Przemyśl 1998



Ryc. 6. Fulda, kościół św. Michała, I poł. IX w., rzut i przekrój wg W. Kocha, za: Z. Pianowski, M. Proksa, *Rotunda św. Mikołaja w Przemyślu po badaniach archeologiczno-architektonicznych w latach 1996-98*, Przemyśl 1998

do K. Żurowskiej, uznał budowlę wawelską za obiekt wolnostojący¹¹. W szeregu znanych wolnostojących kościołów centralnych o podobnym rozwiązaniu zredukowanego masywu zachodniego wymienić należy kościół św. Lamberta w Muizen (ryc. 4), kościół św. Walburgii w Groningen (ryc. 5) oraz kościół św. Michała w Fuldzie (ryc. 6), które w tym względzie stanowią analogie dla partii zachodniej tetrakonchosu wawelskiego.

Rotunda NMP na Wawelu wydaje się zatem być raczej kościołem bliższym pod względem rozwiązań przestrzennych architekturze karolińsko-ottońskiej, wpisując się w nurt kościołów centralnych z masywem zachodnim, niż jak to sugerowano w początkowej fazie badań, architekturze bizantyńskiej. Niewielkie rozmiary świątyni zdeterminowały skromne raczej rozwiązanie wnętrza, z prawdopodobnie baldachimową kryptą relikwiarzową¹², kondygnacją o funkcji oratoryjnej, emporą¹³, kwadratowym masywem i towarzyszącą mu od południa owalną wieżą, będącą najprawdopodobniej klatką schodową. Również wezwanie maryjne kościoła (zakładając, że zostało ono przypisane prawidłowemu obiektowi) jest charakterystyczne dla wolnostojących centralnych kościołów architektury karolińsko-ottońskiej (kaplica Panny Marii i Najśw. Salwatora w Akwizgranie)¹⁴. Związek rotundy NMP na Wawelu z szeregiem kościołów określanych mianem *Sancta Maria Rotunda*, charakteryzujących się dwupoziomowym układem jest wyraźny, a forma ta występująca w Europie na przełomie X i XI wieku należy do zjawisk typowych i charakterystycznych¹⁵.

Wciąż nierozwiązaną kwestią pozostaje natomiast usytuowanie pierwotnego wejścia do rotundy wawelskiej. W swojej rekonstrukcji S. Koziół nie podjął próby ustosunkowania się do tego problemu¹⁶, co zarzuca mu K. Żurowska, stwierdzając, iż „zarówno sama czteroapsydowa rotunda, jak i jej masyw stanowią dla niego zamknięte w sobie i znikąd niedostępne całości”¹⁷. Sam autor zaznacza, że „dyskusyjna kwestia wejścia do kaplicy nie pozwala całkowicie odrzucić koncepcji palatium”¹⁸.

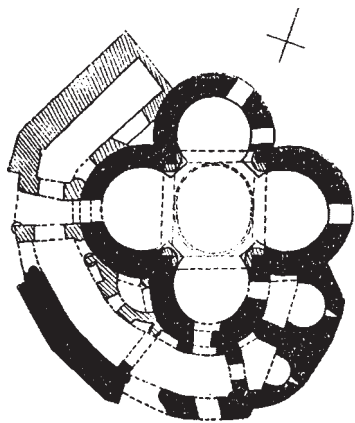
Komunikacja ma kluczowe znaczenie w dywagacjach nad rekonstrukcją obiektu jako świątyni wolnostojącej. Umieszczenie wejścia wiodącego z zewnętrznego poziomu użytkowego przez kwadratowy aneks (kruchtę), wydaje się być najprostszym rozwiązaniem komunikacyjnym. Jednak założenie postawione przez K. Żurowską, iż próg wejściowy musiał znajdować się na wysokości ok. 4 m, czyni tę propozycję mało prawdopodobną¹⁹. Problem stanowi fakt, iż trudno jest dokładnie stwierdzić, na jakiej wysokości znajdował się ówczesny zewnętrzny poziom użytkowy. Na podstawie zachowanego „świadka archeologicznego”,

usytuowanego na zachód od aneksów świątyni, K. Żurowska wyraziła przypuszczenie, że mógł sięgać ok. 30-40 cm od powierzchni skały²⁰. Nie ma jednak co do tego pewności, a dokumentacja z badań wcześniejszych nie zawiera odpowiedzi na to pytanie. Zastanawiająca jest również wysokość proponowanej w rekonstrukcji krypty (ok. 4 m), co jest rozwiązaniem znanym w architekturze europejskiej, choć w obiektach centralnych o mniejszej skali można spodziewać się niższej krypty. W przypadku tego obiektu efekt taki można uzyskać rekonstruując sklepienie wsparte na łukach odcinkowych. Dałoby to sposobność umieszczenia progu na niższej wysokości (ok. 3 m powyżej domniemanego zewnętrznego poziomu użytkowego), połączonego schodami bądź rampą, wiodącymi bezpośrednio do otworu drzwiowego²¹. Zakładając natomiast, że wspomniany próg wejściowy znajdował się nie niżej niż na wysokości ok. 4 m, nie można wykluczyć, iż zewnętrzny poziom użytkowy mógł jednak być wyższy, przynajmniej od strony zachodniej. Pozostaje też do rozpatrzenia kwestia wejścia do rotundy od strony północno-wschodniej w relikcie muru apsydy. Opcja ta została zaproponowana w najstarszej wersji rekonstrukcyjnej autorstwa A. Szyszko-Bohusza, który przekonywał, iż odsłonił zamurowany pierwotny otwór wejściowy²². Takie rozwiązanie miałoby funkcjonalne uzasadnienie w obiekcie pozbawionym krypty, z klatką schodową prowadzącą na emporę, co rekonstruował S. Walczy²³. Należy zaznaczyć, że nie znaleziono w zachowanych partiach muru, szczególnie w apsydzie południowo-wschodniej sięgającej ponad 6 m wysokości, śladów po nasadzie sklepienia przekrywającego rekonstruowaną przez K. Żurowską kryptę.

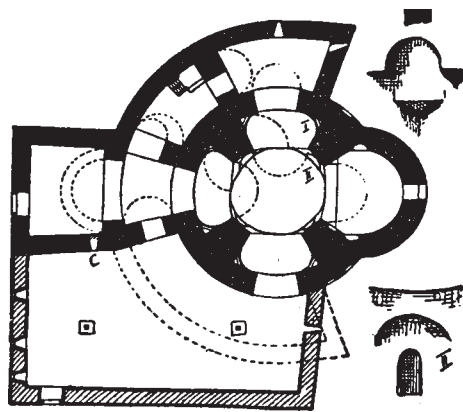
Kwestie tu poruszone są czysto teoretyczne i mają na celu jedynie zwrócenie uwagi na fakt, że mogą istnieć alternatywne sposoby rozwiązania komunikacji w omawianym obiekcie, a co za tym idzie, różnorodne wersje odtworzenia bryły oraz funkcjonalno-przestrzennego charakteru rotundy wawelskiej. Do zarzucenia teorii o roli kaplicy pałacowej skłaniają dodatkowo wyniki długoletnich i gruntownych badań archeologicznych prowadzonych przez Z. Pianowskiego, który skłonny jest lokować najstarszą siedzibę książęcą na kulminacji wzgórza wawelskiego²⁴. Zresztą K. Żurowska zwraca uwagę na fakt, że „żaden z centralnych kościołów maryjnych z kryptą nie miał charakteru kaplicy dworskiej. Z kolei zaś ani jedna wczesnośredniowieczna, centralna kaplica pałacowa nie była wyposażona w kryptę”²⁵. Niestety zniszczenia otaczających rotundę nawarstwień, sięgające praktycznie calca, uniemożliwiają archeologiczną weryfikację zaproponowanych tu teorii, które przy obecnym

stanie wiedzy oraz możliwościach badawczych muszą pozostać w sferze czysto hipotetycznej.

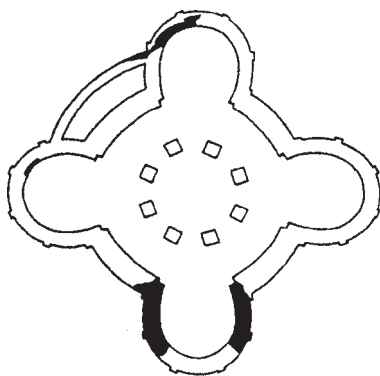
Analiza planu wyżej wspomnianej budowli od samego początku jej odkrycia budziła sporo emocji, wobec pojawiających się poglądów co do kierunków, z których miałyby przybyć na Wzgórze Wawelskie czteroapsydowy wzorzec. Należy zaznaczyć, że w koncepcjach tych przeważała opcja wschodnia, skłaniająca się do bizantyńskiej proveniencji, bądź jej wariacji w postaci architektury Armenii, Gruzji (ryc. 7) lub Azji Mniejszej czy Serbii (ryc. 8). Te wzorce miały przedostać się na tereny Europy centralnej za pośrednictwem Państwa Wielkomorawskiego (przytaczano tu znany przykład czteroniszowego kościoła IX w. w Mikulczycach), a za bezpośredni wzór wielu badaczy było skłonnych uważać czteroapsydową (w rekonstrukcji Cibulki)



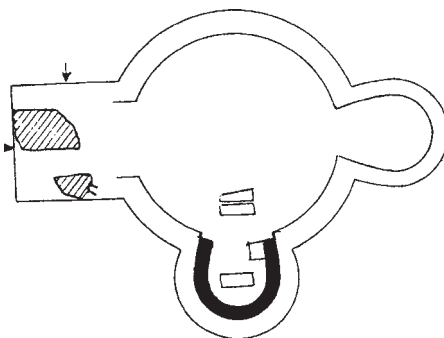
Ryc. 7. Dzweli-Gawazi, tetraconchos, VI w., rzut wg J. Hawrota, za: J. Hawrot, *Problematyka przedromańskich i romańskich rotund bałkańskich, czeskich i polskich*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXIV, Warszawa 1962



Ryc. 8. Ras, kościół św. Piotra, IX-X w., rzut wg J. Hawrota, za: J. Hawrot, *Problematyka przedromańskich i romańskich rotund bałkańskich, czeskich i polskich*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXIV, Warszawa 1962



Ryc. 9. Praga, rotunda św. Wita, rekonstrukcja wg J. Cibulki, za: Z. Pianowski, „Który Bolesław?” – problem początku architektury monumentalnej w Małopolsce, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku, Gniezno 2004



Ryc. 10. Praga, rotunda św. Wita, rekonstrukcja wg J. Frolika, za: Z. Pianowski, „Który Bolesław?” – problem początku architektury monumentalnej w Małopolsce, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku, Gniezno 2004

rotundę św. Wita z grodu praskiego (ryc. 9). Teorię tę przedstawił czeski badacz V. Mencl, a poparli go polscy naukowcy, m.in. K. Zurowska i Z. Świechowski. W związku z nowymi weryfikacyjnymi badaniami czeskich archeologów (J. Frolík), którzy podważyli zasadność rekonstrukcji kościoła św. Wita w formie tetraconchosu, jest to pogląd coraz rzadziej przytaczany²⁶ (ryc. 10).

Niezależnie od bezpośredniej inspiracji dla wawelskiej rotundy NMP, czteroapsydowy plan nawiązuje wyraźnie do tradycji antycznej, o czym pisała już K. Zurowska²⁷.

Tradycja wznoszenia budowli zakładanych na planie koła sięga głęboko w przeszłość i związana jest nierozzerwalnie z najstarszą działalnością budowlaną człowieka. Forma ta stosowana była w okresie prehistorycznym w różnych niezależnych od siebie

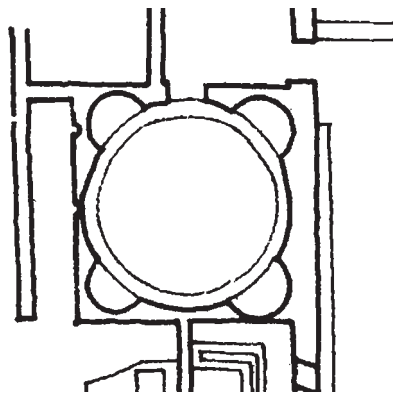
kulturach, nie tylko europejskich. Występuje zarówno w budownictwie świeckim (mieszkalnym), jak i sakralnym (sepulkralnym, świątynnym). Na obszarze kultury greckiej pojawia się już w czasach helladzkich i związana jest z architekturą mykeńską (sepulkralna – grobowce szybowe i *tolosu* oraz architektura militarna), a następnie zostaje przejęta przez prężnie rozwijającą się kulturę helleńską, która w dobie klasycznej adaptuje tę formę głównie na potrzeby budowli świątynnych (*monopteros*, *dipteros*). W czasach rzymskich budowle na planie koła również nie są czymś obcym, a korzeniami sięgają etruskiej architektury sepulkralnej i greckiej tradycji budowlanej. Wznosi się wówczas świątynie, przejmując od Greków klasyczną formę *tolosu* z kolistą *cellą* i *perystazą*. Tego typu budowle służą kultowi bóstw chtonicznych, czego przykładem może być świątynia Westy wzniesiona na Forum Romanum w II w. n.e. Jednak żadna ze świątyń nie może równać się pod względem myśli architektonicznej, zastosowanych w niej rozwiązań konstruk-

cyjnych i projektowych ze świątynią poświęconą kultowi wszystkich bogów – wzniesionemu w 118 r. Panteonowi. Typowymi założeniami na planie koła są także mauzoleum Augusta (28 r.) i mauzoleum Hadriana (inaczej Zamek św. Anioła, 139 r.), jak i niezwykle ważne z punktu widzenia rozwoju centralnej architektury chrześcijańskiej mauzoleum Galeriusza wzniesione w Salonikach w IV w. Gdy więc w 313 r. na mocy edyktu mediolańskiego chrześcijaństwo mogło wyjść z ukrycia, pojawiła się potrzeba wznoszenia obiektów świątynnych. Powszechnym zwyczajem zatem stała się adaptacja pogańskich budowli do celów nowego kultu. Przykładem takiej działalności może być przebudowa wspomnianego tu mauzoleum Galeriusza na kościół pałacowy. Niezwykle ważnym wydarzeniem stało się poświęcenie w 608 r. Panteonu jako kościoła Najśw. Panny Marii i św. św. Męczenników. Od tej chwili budowla ta stała się wzorem dla świątyni rotundowych wznoszonych z upodobaniem w całym chrześcijańskim świecie.

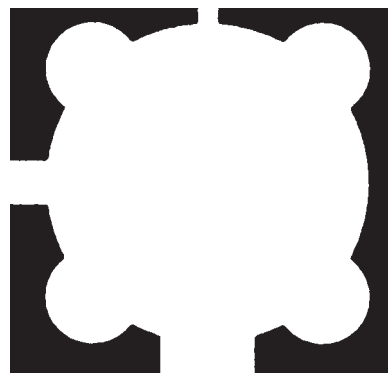
Typowym zjawiskiem dla rzymskiej architektury centralnej było żłobienie wewnętrznej ściany nawy przez nisze półokrągłe, prostokątne lub stosowane naprzemiennie, co przejęte zostało przez architekturę wczesnochrześcijańską. Istotnym elementem było też wykształcenie się w tym czasie formy rotundy z obęjsciem. Pierwowzorów ambitu należy również szukać w budownictwie antycznym. Nie jest także przypadkiem, że tak popularna w Rzymie starożytnym forma owalna stosowana dla wznoszenia mauzoleów cesarskich została chętnie zaadaptowana na potrzeby chrześcijańskiego martyriumu, jak również legła u podstaw genealogii baptysterium kolistego i wielobocznego²⁸. Wczesnochrześcijańskie formy centralne na planie koła zostały następnie przejęte przez sztukę wczesnego średniowiecza.

Rotunda jest jednym z podstawowych typów architektury wczesnośredniowiecznej, szczególnie popularnym w państwach słowiańskich: Chorwacji, Czechach, Polsce, Bułgarii, na Rusi Kijowskiej, jak też na Węgrzech.

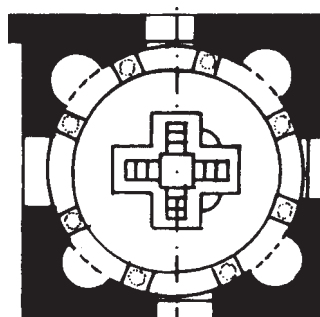
W Polsce przyjął się powszechnie typ rotundy prostej, podobnie zresztą, jak to miało miejsce w Czechach, na Węgrzech i na Bałkanach²⁹. Zatem czteroapsydowy plan rotundy wawelskiej jest jak dotąd jedynym znanym nam przykładem z terenu naszego kraju. Jego genealogii należy poszukiwać



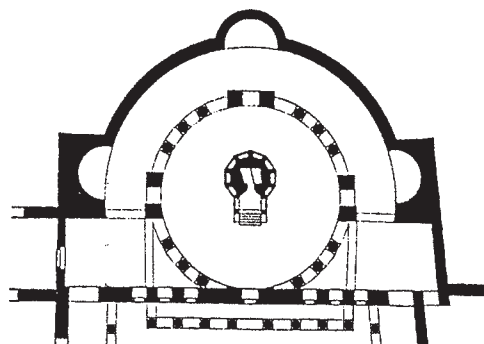
Ryc. 11. Herkulanium, termy rynkowe, *frigidarium*, za: L. Castiglione, *Pompeje i Herkulanium*, Warszawa 1986



Ryc. 12. Centocelles, rzut centralnego pomieszczenia, mauzoleum, IV w., za: X. Barral I Altet, *Wczesne średniowiecze od późnego okresu antycznego do roku tysięcznego*, Warszawa 1988



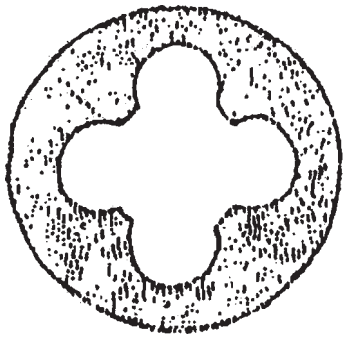
Ryc. 13. Ialysos, baptysterium, IV w., za: K. Żurowska i in., *U progu chrześcijaństwa w Polsce. Ostrów Lednicki*, tom I, Kraków 1993



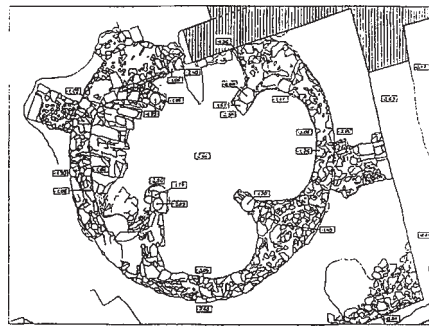
Ryc. 14. Jerozolima, Kościół Grobu Świętego (Anastasis), IV w., rekonstrukcja wg Krautheimera, za: Z. Pianowski, M. Proksa, *Rotunda św. Mikołaja w Przemyślu po badaniach archeologiczno-architektonicznych w latach 1996-98*, Przemyśl 1998

w rzymskim *frigidarium* i mauzoleum (ryc. 11, 12). Stąd też architektura wczesnochrześcijańska przejmuje tego typu rozplanowanie budynku na potrzeby sakralne o zbliżonym przeznaczeniu funkcjonalnym, a więc przede wszystkim stosuje je do wznoszenia baptysteriów i martyriumu, o czym wspomniano powyżej (ryc. 13).

Układ czteroniszowy był w architekturze wczesnochrześcijańskiej często spotykany. Natomiast wczesnośredniowieczne świątynie o takim planie z pewnością mają swój pierwowzór w bazylice Grobu Bożego w Jerozolimie (ryc. 14), jednak te z nawą centralną na planie koła są w zdecydowanej mniejszości (w przeciwieństwie do planów oktogonalnych i kwadratowych). Dłate-



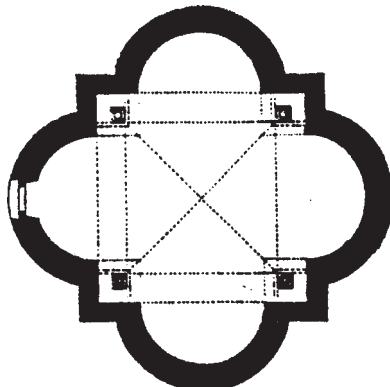
Ryc. 15. Mikulčice, Rotunda IX czteroniszowa wg J. Poulika, za: Z. Świechowski, *Wczesna architektura murywana na ziemiach polskich – jak dawna?*, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku, Gniezno 2004



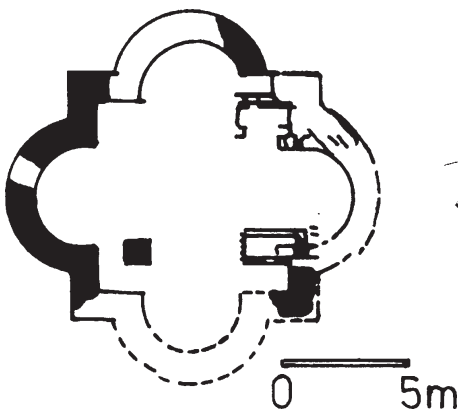
Ryc. 16. Trenčín, rotunda czteroniszowa wg T. Štefaničovej, za: Z. Świechowski, *Wczesna architektura murywana na ziemiach polskich – jak dawna?*, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku, Gniezno 2004



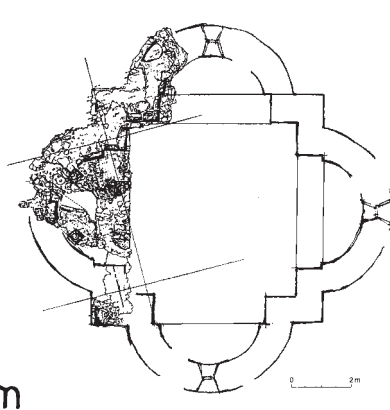
Ryc. 17. Centcelles, rzut centralnego pomieszczenia mauzoleum, IV w., za: X. Barral I Altet, *Wczesne średniowiecze od późnego okresu antycznego do roku tysięcznego*, Warszawa 1988



Ryc. 18. Sazawa, Tetrakonchos, za: Z. Pianowski, „*Sedes regni principales*”, *Wawel i inne rezydencje piastowskie do połowy XIII wieku na tle europejskim*, Kraków 1994



Ryc. 19. Székesfehérvár, kaplica św. Piotra, ostatnia ćw. X w. wg A. Kralovány, za: K. Żurowska i in., *U progu chrześcijaństwa w Polsce. Ostrów Lednicki*, tom I, Kraków 1993



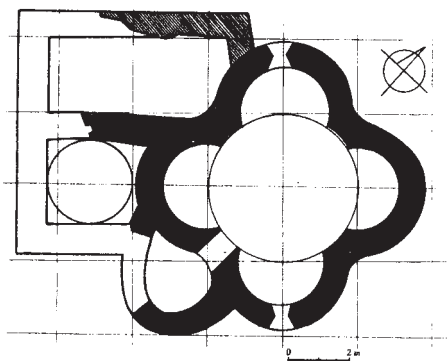
Ryc. 20. Zawichost, tetrakonchos, rzut wg R. Kunkla, za: S. Tabaczyński, *Tetrakonchos z emporą zachodnią na krawędzi skarpy wiślanej w Zawichocie* [w:] *Osadnictwo i architektura Ziemi Polskiej w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, Warszawa 2000

go ewenement w zasadzie stanowią tu dwa znane nam rozwiązania wielkomorawskie: jest to kościół IX z Mikulczyc³⁰ oraz stosunkowo niedawno odkryta rotunda z Trenczyna³¹ (ryc. 15, 16).

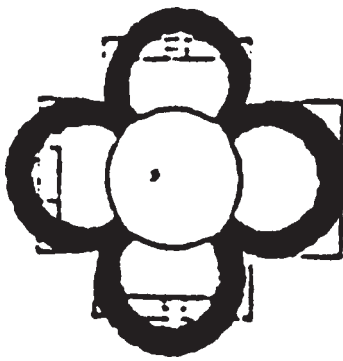
Nadal natomiast popularne są rozwiązania wieloniszowe (głównie Italia) i wieloapsydowe (rejon nad Adriatykiem)³². Należy też wyraźnie podkreślić, iż szukając bliskich analogii z rzutem zastosowanym w przypadku rotundy NMP na Wawelu, trzeba zdecydowanie rozdzielić kościoły niszowe od apsydowych. Te drugie bowiem posiadają bogatą, rozczłonkowaną bryłę dzięki wystającym z lica apsydom, w przeciwieństwie do ukrytych w grubości murów rozwiązań pierwszego typu. Wśród wieloapsydowych budowli centralnych pojawia się w architekturze wczesnośredniowiecznej jej czterapsydowy wariant – tetrakonchos. Do tego typu zaliczamy wszystkie budowle centralne z symetrycznie rozłokowanymi apsydami w formie krzyża. Tetrakonchosy zatem posiadają nawę centralną na planie kwadratu, koła lub oktagonu (ryc. 17, 18, 19, 20).

W przypadku tetrakonchosu wawelskiego dla niniejszych rozważań istotny jest wariant kolisty, który, jeśli uwzględnimy wątpliwości czeskich badaczy co do rekonstrukcji kościoła św. Wita w Pradze, jest nie tylko rzadki, ale w zasadzie sporadyczny. Trudno jest zatem wskazać bezpośrednio analogie do wawelskiego tetrakonchosu oraz kierunki, z których mogły płynąć na Wzgórzu Wawelskie inspiracje związane z tą budowlą. Na dzień dzisiejszy należy stwierdzić, iż najbliższą pod względem planistycznym wydaje się być czteroapsydowa rotunda w Avolsheim (ryc. 21, 22) o rozmiarach zbliżonych do obiektu wawelskiego³³.

Nie ulega natomiast wątpliwości, iż korzeni w rzucie rotundy NMP należy szukać w architektonicznej spuściznie świata antycznego. Podobnie



Ryc. 21. Kraków – Wawel, rotunda NMP (in. św. św. Feliksa i Adaukta), rzut wg S.Koziela, za: Z. Pianowski, „*Sedes regni principales*”, Wawel i inne rezydencje piastowskie do połowy XIII wieku na tle europejskim, Kraków 1994



Ryc. 19. Székesfehérvár, kaplica św. Piotra, ostatnia ćw. X w. wg A. Kralovány, za: K. Żurawska i in., *U progu chrześcijaństwa w Polsce. Ostrów Lednicki*, tom I, Kraków 1993

zresztą jak w kwestii proponowanego i uznawanego przez większość badaczy podziału wnętrza na dwie kondygnacje, z dolną o charakterze przesklepionej krypty i kultową przestrzenią usytuowaną ponad nią. Takie rozwiązania posiadały rzymskie mauzolea ze słynnym mauzoleum Dioklecjana w Splicie. Stąd też wzorzec ten przedostał się do wczesnochrześcijańskiej architektury zarezerwowanej głównie do celów sepulkralnych (martyria). Dla średniowiecznych realizacji wzorem był najprawdopodobniej kościół Grobu Matki Boskiej wzniesiony w V wieku w pobliżu Jerozolimy, który uchodził za dwupoziomową rotundę³⁴. Sanktuarium to niewątpliwie oddziaływało także na architekturę Zachodu, dając impuls do powstania całej gamy wolnostojących kościołów z kryptą poświęconych kultowi Matki Bożej.

Tak głęboko zakorzeniona w antycznej tradycji architektura nie jest na Wawelu przypadkiem odosobnionym, biorąc pod uwagę oparte na wzorcach antycznych przyziemie „Sali o 24 słupach”. Analogii takich próżno szukać we wczesnopiastowskiej architekturze, a nawet w europejskich realizacjach. Świadczy to o wyjątkowej pozycji Wawelu, miejsca szczególnego, gdzie w dobie wczesnego średniowiecza wskrzeszono odległe przecież czasowo i terytorialnie tradycje starożytne, w realizacjach budowlanych, technikach, technologiach, a także założeniach przestrzenno-planistycznych³⁵.

Należy też wyraźnie jeszcze raz podkreślić, że choć tetrakonchos wawelski uchodzi za najlepiej zachowany relikw przedromański w Małopolsce³⁶, nie jest to, jak się okazuje, wystarczające, by od-

tworzyć zarówno bryłę, jak i rozplanowanie przestrzenne wnętrza w stopniu nie wzbudzającym uzasadnionych wątpliwości. Także funkcja tetrakonchosu wawelskiego nadal pozostaje kwestią dyskusyjną.

Dodatkowo weryfikację zaproponowanych tu koncepcji utrudniają poważne zniszczenia nawarstwień na zewnątrz rotundy. Obecnie w obiekcie prowadzone są prace konserwatorskie, w trakcie których we wnętrzu świątyni odsłonięto zachowany fragment nawarstwień (prawdopodobnie uchwycony zostanie wewnętrzny poziom użytkowy) oraz kilka intencjonalnie wykutych w skale lejów, o trudnym do zidentyfikowania przeznaczeniu (rozmieszczonych także po zewnętrznej

stronie budowli)³⁷. Rotunda NMP pozostaje zatem wciąż obiektem kryjącym w sobie tajemnicę czekającą na naukowe rozwiązanie.

¹ Z. Pianowski, „*Sedes regni principales*”, Wawel i inne rezydencje piastowskie do połowy XIII wieku na tle europejskim, Kraków 1994, s.14.

² Wczesne datowanie zespołu architektonicznego z Ostrowa Lednickiego (na 3 ćw. X wieku), zaproponowane przez K. Żurawską, zostało poddane krytyce przez badaczy polskich, przede wszystkim Z. Świechowskiego, P. Urbańczyka oraz zagranicznych, takich jak J.P. Caillet i G. Binding. Proponują oni przesunięcie datowania ww. kompleksu na XI wiek, na podstawie analogicznych wąskich pomieszczeń występujących w pałacach niemieckich (Zuerich, Werla) i wielkopolskich (Ostrów Lednicki, Giecz), związanych ściśle z romańską fazą budownictwa; planu kaplicy z Ostrowa Lednickiego w formie zredukowanego oktagonu krzyżowego z filarami o przekroju ćwierćkolistym; oparcia datowania ww. kompleksu głównie na podstawie warsztatu historyka sztuki, z wyraźnym niedocenianiem roli analiz kontekstu archeologicznego. Por. Z. Świechowski, (recenzja), *U progu chrześcijaństwa w Polsce. Ostrów Lednicki. Praca zbiorowa pod red. K. Żurawskiej*, 1-2, Kraków 1993; idem, *Wczesna architektura murowana na ziemiach polskich – jak dawna?*, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku*, Gniezno 2004, s. 13-14; P. Urbańczyk, *Wczesnośredniowieczna architektura polska w kontekście archeologicznym*, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku*, Gniezno 2004, s. 29; J.P. Caillet, *Architecture et décor monumental*, [w:] *L'Europe de l'an mil*, 2000/2001, s. 208; G. Binding, *Deutsche Königspaläste von Karl dem Grossen bis Friedrich II (765-1240)*, Darmstadt 1996, s. 168-177.

³ A. Szyszko-Bohusz, *Rotunda św. św. Feliksa i Adaukta (Najśw. Panny Maryi) na Wawelu*, „Rocznik Krakowski”

- t. XVIII, 1918, s. 79-80, por. idem, *Z historii romańskiego Wawelu*, „Rocznik Krakowski”, t. XIX, 1923; idem, *Wawel średniowieczny*, „Sprawozdania PAU”, t. 35, 1930.
- ⁴ K. Żurowska, *Rotunda wawelska, studia nad centralną architekturą epoki wczesnopiastowskiej*, [w:] *Studia do dziejów Wawelu*, t. III, Kraków 1968; idem, *Studia nad architekturą wczesnopiastowską*, „Zeszyty Naukowe UJ”, DCXLII, Prace z historii sztuki, z. 17, Kraków 1983.
- ⁵ Por. T. Węclawowicz, *Rekonstrukcja rotundy wawelskiej Najświętszej Panny Marii*, [w:] *Studia...*, s. 55-67.
- ⁶ Z. Pianowski, *Przemiany architektury rezydencji monarszej oraz katedry na Wawelu w świetle nowych badań*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. XLIV, z. 4, Wrocław 2000, s. 211.
- ⁷ K. Żurowska, *Studia...*, *op.cit.*
- ⁸ *ibidem*, s. 14.
- ⁹ Por. A. Bukowska, *Masyw zachodni benedyktyńskiego kościoła klasztorne w Lubiniu, zagadnienie formy i funkcji w świetle materiału porównawczego*, [w:] *Lapides Viventes. Zaginiony Kraków wieków średnich*, Kraków 2005, s. 325-343.
- ¹⁰ S. Kozieł, M. Fraś, *Stratygrafia kulturowa w rejonie przedromańskiego kościoła B na Wawelu*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1979; por. także: A. Żaki, *Nowo odkryte ruiny budowli przedromańskiej na Wawelu*, [w:] *Studia do dziejów Wawelu*, tom I, Kraków 1955, s. 71-111; A. Bukowska, *Masyw zachodni w architekturze wczesnopiastowskiej*, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku*, Gniezno 2004, s. 351.
- ¹¹ S. Kozieł, *Tajemnice budowli wczesnośredniowiecznych*, „Z otchłani wieków”, XLIII, 1977, nr 4, s. 267.
- ¹² K. Żurowska, *Studia...*, *op.cit.*, s. 43-49; por. Z. Pianowski, *Sedes regni...*, *op.cit.*, s. 17-18; M. Graczyńska, *Krypta w dobie pierwszych Piastów – typologia i geneza formalno-stylowa*, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku*, Gniezno 2004, s. 367-368.
- ¹³ Z. Pianowski, *Architektura monumentalna Wawelu od 1000 do ok. 1300 roku*, [w:] *Civitates Principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Gniezno 1998, s. 61.
- ¹⁴ Kwestia wezwania maryjnego tetrakonchosu wawelskiego zaczęła być sporną w chwili odkrycia dwóch dodatkowych rotund przedromańskich na Wzgórzu Wawelskim. O problemie z identyfikacją kościoła o tym wezwaniu, znanym ze źródeł pisanych tj.: Dlugossi Ioannis, *Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae, Varsaviae* 1975, VII, s. 32, non vidi, pisali min. K. Żurowska, *Studia...*, *op.cit.*, s. 19, Z. Pianowski, *Sedes regni...*, *op.cit.*, s. 18.
- ¹⁵ por. K. Żurowska, *ibidem*, s. 47.
- ¹⁶ S. Kozieł, *Tajemnice...*, *op.cit.*, s. 286.
- ¹⁷ K. Żurowska, *Studia...*, *op.cit.*, s. 17.
- ¹⁸ S. Kozieł, *Tajemnice...*, *op.cit.*, s. 267.
- ¹⁹ K. Żurowska, *Studia...*, *op.cit.*, s. 41.
- ²⁰ Por. *ibidem*, s. 41.
- ²¹ Wzniesienie, przy takich wysokościach, rampy ze schodami jest rozwiązaniem znanym w architekturze zachodnioeuropejskiej (np. rotunda przy opactwie św. Michała w Cuxa).
- ²² Rekonstrukcja wejścia w apsydzie północno-wschodniej spotkała się z merytoryczną krytyką uczonych. Zarzucano A. Szyszko-Bohuszowi, iż wypreparował wejście do obiektu (czego nie udowodniono), które jak sądzono, nie mogło istnieć w apsydzie wschodniej przeznaczonej na umieszczenie ołtarza. Należy podkreślić, iż apsyda ta jest jedną z dwóch usytuowanych w kierunku wschodnim (północno-wschodnia, południowo-wschodnia), a świątynia nie jest *stricte* orientowana.
- ²³ Por. K. Żurowska, *Studia...*, *op.cit.*, ryc. 26.
- ²⁴ Z. Pianowski, *Sedes regni...*, *op.cit.*, s. 11-13.
- ²⁵ K. Żurowska, *Studia...*, *op.cit.*, s. 47.
- ²⁶ Za bezpośredni wzorzec dla wawelskiego tetrakonchosu badacze czescy i polscy uznali praską rotundę czteroapsydową św. Wita (w rekonstrukcji J. Cebulki). Teorię tę przedstawił V. Mencl, a poparł V. Mole, A. Merhautova, K. Żurowska, Z. Świechowski. Por. V. Molé, *Novy pohľad na genezu rotundy św. Feliksa i Adaukta na Wawelu*, „Przeгляд Historii Sztuki”, 3, 1932/33, s. 23-30; A. Merhautová, *Raně středověká architektura v Čechách*, Praha 1971; K. Żurowska, *Rotunda...*, *op.cit.*, s. 1-7. Obecnie badacze czescy zweryfikowali pogląd dotyczący rotundy św. Wita, uznając, iż zachowane relikty nie pozwalają na wiarygodną rekonstrukcję obiektu na planie czteroapsydowym. Weryfikację dotychczasowych poglądów oraz nową koncepcję rekonstrukcji zaproponował J. Frolík, a pozytywnie ustosunkował się do niej Z. Pianowski. Por. J. Frolík, J. Maříkova-Kubková, E. Ruzicková, A. Zeman, *Najstarší sakralna architektura Prazského hradu*, Praha 2000; Z. Pianowski, *Uwagi o początkach architektury na ziemiach czeskich*, [w:] *Polska na przełomie I i II tysiąclecia. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Poznań 2000, s. 359; idem, „Który Bolesław?” – *problem początku architektury monumentalnej w Małopolsce*, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku*, Gniezno 2004, s. 273. Wśród badaczy czeskich główną oponentką jest A. Merhautová, a z polskich uczonych Z. Świechowski. Por. A. Merhautová, (recenzja), „Archeologické Rozhledy”, 53, 2001, s. 164; Z. Świechowski, *Wczesna architektura...*, *op.cit.*, s. 9-11.
- ²⁷ K. Żurowska, *ibidem*.
- ²⁸ Por. B. Filarska, *Początki architektury chrześcijańskiej*, Lublin 1983, s. 197-203.
- ²⁹ Por. T. Rodzińska-Choraży, *Rozważania nad genezą rotund prostych – w świetle nowych odkryć archeologicznych*, *Studia i Materiały do Dziejów Pałuk UAM*, Poznań 1995.
- ³⁰ J. Poulík, *Mikulčice. S ídlo a pevnost knížat velkomoravských*, Praha 1975, s. 113-116.
- ³¹ Z. Świechowski, *Wczesna architektura...*, *op.cit.*, s. 9.
- ³² K. Stala, *Starochorwacka sakralna architektura wybrzeża dalmatyńskiego. Przykład ciągłości kulturowo-artystycznej od schyłku antyku po wczesne średniowiecze*, „Czasopismo Techniczne”, z. 12-A/2004, s. 155; por. V. Mole, *Sztuka Słowian Południowych*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1962, s. 146-162; T. Marasović, V. Gvozdanović, S. Sekulić-Gvozdanović, A. Mohorović, *Prilozi Istraži-vanju Starohrvatske Arhitekture*, Split 1978; S. Sekulic-Gvozdanovic, *Przyczynek ilustracyjny do typologii chorwackiej architektury sakralnej protoromanizmu i wczesnego romanizmu*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury”, t. XVII, 1983, s. 233-242.
- ³³ Por. K. Żurowska, *Rotunda...*, *op.cit.*, s. 40-41; Z. Pianowski, *Sedes regni...*, *op.cit.*, s. 175.
- ³⁴ K. Żurowska, *Studia...*, *op.cit.*, s. 43.
- ³⁵ Por. T. Węclawowicz, *Krakowski kościół katedralny w wiekach średnich. Funkcje i możliwości interpretacji*, Kraków 2005.
- ³⁶ Z. Pianowski, *Przemiany architektury...*, *op.cit.*, s. 211.
- ³⁷ Informacje te autorka uzyskiwała dzięki uprzejmości mgr Marii Dębickiej, starszego kustosa, kierownika rezerwatu archeologiczno-architektonicznego „Wawel Zaginiony” na Zamku Królewskim na Wawelu.